

**RECTA RATIO** (gr. ὀρθὸς λόγος [orthós logos]) – określenie rozumu ludzkiego, który w procesie poznawania teoretycznego, praktycznego i twórczego, pokierowany prawdą, dobrem i pięknem poznawanych rzeczy, staje się rozumem prawym (rectus); niekiedy określenie prawa odwiecznego (Boskiego), prawa natury czy idei Boskich, które jako prawdziwe (prawe), stają się wskazaniem do właściwego działania rozumu.

KONTEKST HISTORYCZNY. Gr. wyrażenie ὀρθὸς λόγος [orthós logos] spotykamy w tekstach starożytnych filozofów, m.in. u Arystotelesa, który określił nim roztropnościową funkcję rozumu ludzkiego (*E. nic.*, 1144 b 27). Wyrażenie zostało początkowo ograniczone do dziedziny poznania praktycznego (moralnego). R. r. to taki rozum, który kieruje się zasadami czy prawami moralnymi. Stoicy, wskazując na powszechne prawo świata i prawo Zeusa, któremu winien być poddany ludzki rozum, nadali r. r. aspekt przedmiotowy (obiektywny), obok aspektu subiektywnego (podmiotowego). Wyrażenie gr. ὀρθὸς λόγος zostało przełożone przez Cyncerona na język łac. jako „recta ratio” (*De legibus*, I 2, I 7). Oznaczało wewnętrzne prawo moralne dane przez bogów („ratio recta summi Iovi”), które przestrzegane przez człowieka, czyni go podobnym do bogów. Aspekt znaczenia przedmiotowego i podmiotowego r. r. spotykamy u Seneki. Wyrażeniem tym określił sprawność (virtus) ludzkiego intelektu, a także obiektywne prawo moralne (*Epistulae morales ad Lucilium*, 1, 7, 23). Augustyn przeniósł do chrześcijaństwa stoickie rozumienie r. r. jako odwiecznego prawa (lex aeterna, lex intima, lex naturalis, lex rationis), które zaszczerpione zostało w sercu człowieka przez Stwórcę (św. Augustyn, *Contra Faustum Manichaeum*, 22, 27, PL 42, 418; *De diversis questionibus*, 53, 2, PL 40, 36).

W podobnym duchu – interpretując r. r. jako regułę (regula) czy odpowiedniość (rectitudo) – wypowiedzieli się Robert Grosseteste i Albert Wielki. W średniowieczu r. r. nabrało szerszego znaczenia. Obok oznaczania usprawnionego poznania moralnego oraz prawd wiary (praeambula fidei – r. r. fidei), r. r. określało sprawność intelektu do odczytywania pierwszych zasad poznania, postępowania i wytworzenia. W pismach św. Tomasza z Akwinu r. r. nabrało szerokiego znaczenia. Z jednej strony odnoszone jest do określania intelektu usprawnionego do czytania pierwszych zasad poznania (r. r. speculabilium), postępowania (r. r. agibilium) i wytwarzania (r. r. factibilium),

z drugiej do określenia samych prawd i zasad, które intelekt ludzki odczytuje w rzeczach i czyni własnymi zasadami działania (*S. th.*, I–II, q. 56, a. 3; I–II, q. 57, a. 3; II–II, q. 55, a. 3 i in.).

Jan Duns Szkot nawiązał do podmiotowego i przedmiotowego aspektu rozumienia r. r. Odniósł je do określenia właściwości poznania moralnościowego, podkreślając subiektywny (podmiotowy) aspekt rozumienia r. r., które interpretował jako sposób (modus) aktualizacji osobowych potencjalności człowieka, a także jako Boskie nakazy czy prawa dane człowiekowi do przestrzegania („*conformis rationi naturali rectae*” – Duns Scotus, *Ordinatio*, III 27, n. 2).

Wilhelm Ockham nawiązał do Jana Dunsza Szkota rozumienia r. r., jako sposobu (modusu) aktualizacji moralnej potencjalności człowieka, odrzucając rozumienie r. r. jako najwyższego prawa czy najwyższej zasady. Zdaniem Ockhama, te najwyższe zasady czynienia dobra, jako przejaw Boskiej woli i potęgi, są identyczne z prawem naturalnym („*ratio recta pure naturalis, ratio universalis recta*”), które człowiek odkrywa rozumem i zgodnie z nimi postępuje (*Quodlibeta septem*, II 14, 2)

W nowożytności rozpoczęła się redukcja rozumienia r. r. do naturalnej właściwości intelektu, który w ten sposób został uposażony przez wolę Bożą („*recta ratio per essentiam per se recta est*” – F. Suárez, *De legibus*, II 2, n. 8, II 5, n. 12 i in.). Kolejnym etapem redukcji rozumienia r. r. było odnoszenie jej do indywidualnych własności rozumu ludzkiego, jako tzw. *facultas infallibilis* (Th. Hobbes), a także na określenie prawa i reguły logicznego rozumowania. W tym duchu zdefiniował tego typu właściwość intelektu Ch. Thomasius, jako „sprawność naturalnego rozumowania, czyli wyprowadzania prawdziwych wniosków z prawdziwych pierwszych pryncypiów” („*facultas naturalis ratiocinandi seu veras conclusiones ex veris primis principiis deducendi*” – Ch. Thomasius, *Institutiones iurisprudentiae divinae*, F 1688, III 1, II).

Kartezjusz, nawiązując do tradycji platońskiej, we wrodzonych ideach, w które został wyposażony ludzki intelekt, upatrywał prawidłowego działania intelektu. Kant postaw prawidłowego działaniu rozumu (r. r.) upatrywał w apriorycznych kategoriach intelektu i związał z działalnością moralną człowieka.

KONTEKST SYSTEMOWY. Intelpekt pojęty jako jedna z podstawowych sprawności człowieka (władza duszy) ma charakter możności. Znaczy to, że nie ma w sobie żadnych gotowych idei rzeczy ani sam z siebie nie jest usprawniony do działania poznawczego. Do aktualizacji działania poznawczego (przejścia z możności do aktu) potrzebuje właściwego sobie przedmiotu, który musi być czymś realnym. W przypadku ludzkiego intelektu, przedmiotem właściwym jest realnie istniejący byt. Każdy zaś byt jest nośnikiem prawdy, dobra i piękna, gdyż jako pochodny od intelektu i woli twórcy (byty wytwory) lub Stwórcy (świat natury), realizuje w sobie zamysł, cel i doskonałość. Intelpekt (ratio) staje się intelektem prawym (rectus) i zaczyna prawidłowo działać (rectitudo), gdy kieruje się w tym działaniu odpoznanymi z rzeczy prawami (tożsamości, niesprzeczności, wyłączonego środka, racji bytu i celowości) oraz uzgadnia się z samą rzeczą. Ludzkie poznanie – wskazał Arystoteles – może być nakierowane na cele teoretyczne (θεωρία [theoría]), praktyczne (πρᾶξις [praxis]) i wytwórcze (ποίησις [póiesis]). W każdym z tych działań, jeśli rozum chce działać prawidłowo, musi kierować się odpowiednią „zasadą” (prawem) działania. Tomasz z Akwinu, nawiązując do Arystotelesa, wyróżnił potrójną dziedzinę działalności „prawego rozumu”: r. r. speculabilium (usprawniony prawdą [prawy] rozum teoretyczny), r. r. agibilium (usprawniony prawdą o dobru [prawy] rozum praktyczny) oraz r. r. factibilium (usprawniony prawdą o pięknie [prawy] rozum wytwórczy). Owe dziedziny działania „prawego rozumu” (r. r.) znajdują uzewnętrznienie w trzech dziedzinach kultury: nauce, etyce (indywidualnej, ekonomicznej, politycznej) oraz w sztuce i technice, jako rezultaty życia osobowego człowieka.

R. r. speculabilium – prawy (prawidłowy) rozum teoretyczny, który w swym działaniu kierowany jest prawdą rzeczy. Prawda rzeczy zapisana w bytach pod postacią praw, przyczyn, idei to speculabile (przedmiot poznawalny), które charakteryzuje się koniecznością i analogiczną ogólnością. Ta konieczność stanowi właściwość ujęć poznawczych (pojęć uniwersalnych i transcendentalnych oraz sądów) i jest zapodmiotowana w rzeczach realnie istniejących (w odróżnieniu od Platona, który poszukiwał ich w ideach bytujących poza światem materialnym, czy Kartezjusza, który wskazywał na idee wrodzone, bądź Kanta, który wiązał je z apriorycznymi formami intelektu).

R. r. agibilium – prawy rozum praktyczny, który pozostaje dalej rozumem poznającym dyskursywnie, z tym jednak, że w swej działalności poznawczej kieruje się dobrem rzeczy, a konkretnie dobrem człowieka. Poznanie tego typu sprowadza się do ujrzenia celu życia ludzkiego, który jest ogólnym dobrem wszelkich działań ludzkich, oraz wskazania odpowiednich środków i zasad realizacji tego dobra. Jest to zatem rodzaj poznania roztropnościowego, charakterystycznego dla aktualizacji życia moralnego człowieka tak w sferze indywidualnej, jak i społecznej.

R. r. factibilium – prawy rozum wytwórczy, czyli typ poznania konstrukcyjnego, twórczego (w odróżnieniu do poznania odkrywczego), w którym zasady do tworzenia (sztuki) dobieramy, odczytując naturę realnych rzeczy. Kryterium poznania wytwórczego nie jest, jak w poznaniu teoretycznym, prawda rzeczy, lecz tu twórca może organizować swe konstrukcje poznawcze wg innych, niż tylko prawdziwościowe kryteria (np. kryterium komizmu, tragizmu, kryteria techniczne). Kryteria te, choć dobierane dowolnie, mają obiektywne zakorzenienie w realnej rzeczywistości. Poznanie twórcze spełnia wtedy kryterium poznania prawego (prawidłowego), kiedy pokierowane jest pięknem rzeczy. Piękno zaś rzeczy przejawia się w tym, że jest syntezą dobra i prawdy, którą realizuje każdy realny byt. Nie można zatem, „w stosunku do obranego przez siebie kryterium twórczości (komizmu, tragizmu, takiej lub innej technicznej użyteczności), dowolnie konstruować idei. Przeciwnie, sam rozum w procesie konstruowania idei-planu jest kierowany tymi właśnie obiektywnymi regułami, które wyznaczają treść obranego przez siebie kryterium [...]” (Krapiec Dz VII 33).

Wyróżnione przedmioty wiedzy (speculabile, agibile i factibile), usprawniające ludzki rozum i czyniące go rozumem prawym (r. r.), są kluczem do rozumienia kulturotwórczej działalności człowieka, jak i do wyrażenia istoty osobowego działania ludzkiego.

K. Barthlein, *Zur Lehre von der „r. r.” in der Geschichte der Ethik von der Stoa bis Christian Wolff*, KantSt 56 (1965–1966), 125–155; Krapiec Dz VII; Krapiec Dz XV; M. J. F. M. Hoenen, HWP VIII 355–360; T. Biesaga, *Dobro jako ratio cognitionis practicae i podstawa wyróżnienia dziedziny praxis*, w: *Osoba i realizm w filozofii*, Lb 2002, 233–243; W. Chudy, *Rola*

*intelektu jako r. r. w poznaniu teoretycznym*, w: tamże, 183–204; P. Jaroszyński, *Piękno jako ratio cognitionis poeticae i podstawa dziedziny poiesis*, w: tamże, 245–253; A. Maryniarczyk, *Byt jako r. r. speculabilium i podstawa wyróżnienia dziedziny poznania teoretycznego*, w: tamże, 215–231; Z. J. Zdybicka, *Bóg jako r. r. decyzyjności człowieka i podstaw wyróżnienia religii*, w: tamże, 255–273.

*Andrzej Maryniarczyk*